

Adrian BRONA 

Uniwersytet Jagielloński

adrian.brona@uj.edu.pl

**JOSEPH TORIGIAN, *THE PARTY'S INTERESTS COME FIRST:
THE LIFE OF XI ZHONGXUN, FATHER OF XI JINPING*****Stanford University Press, Stanford 2025, 718 ss.**

Większość biografii polityków skupia się na przedstawieniu życia i kariery najważniejszych przywódców państwa. W przypadku Chin czytelnik może sięgnąć po jedną z licznych publikacji poświęconych Mao Zedongowi czy Deng Xiaopingowi, a w ostatnich latach również Xi Jinpingowi. Joseph Torigian do pewnego stopnia wyłamał się z tego schematu. Przygotował obszerną pracę poświęconą działaczowi Komunistycznej Partii Chin (KPCh), nawet nie drugiego, ale trzeciego szeregu – Xi Zhongxunowi (1913-2002), ojcu Xi Jinpinga.

Dla osoby niezaznajomionej z historią Chin sam pomysł pisania biografii ojca obecnego sekretarza generalnego partii może się wydawać nietuzinkowy. W tym przypadku jednak nie mamy do czynienia z przeciętnym działaczem KPCh. Xi Zhongxun jest dość unikatowy: związany z partią od lat 20. XX wieku aż do śmierci na początku XXI wieku, Xi budował bazy komunistów na północnym zachodzie Chin, był komisarzem politycznym w trakcie wojny domowej, odpowiadał za relacje KPCh z różnymi grupami etnicznymi i religijnymi, a także miał swój udział we wprowadzeniu reform gospodarczych. W Biurze Politycznych KPCh spędził *tylko* pięć lat, ale przez sporą część swojego życia był blisko centrum decyzyjnego. Należał do kluczowych współpracowników premiera Zhou Enlaia w latach 50. oraz sekretarza generalnego Hu Yaobanga w latach 80. XX wieku.

Jednak jego kariera polityczna to nie tylko wzloty, ale również upadki. Będąc przez wiele lat jednym z protegowanych Mao Zedonga, w pewnym momencie wypadł z jego łask – został pozbawiony wszystkich stanowisk i był szykanowany. Xi Zhongxun spędził 16 lat w areszcie domowym, najpierw jako pracownik fizyczny, a następnie jako jedna z ofiar rewolucji kulturalnej; w jej wyniku cała jego rodzina została poddana represjom, a jedna z jego córek popełnia wówczas samobójstwo.

Autor przyznaje we wprowadzeniu, że chciał opisać historię KPCh przez pryzmat życia Xi Zhongxuna. Nie miała to więc być typowa biografia, skupiająca się po prostu na opisie dziejów wybranej jednostki. Joseph Torigian – obok Fredericka C. Teiwesa oraz Warrena Suna – należy do grona historyków, którzy w ostatnich latach coraz śmielej kwestionują utarte schematy myślowe dotyczące współczesnej historii Chin oraz KPCh. W *The Party's Interests Come First* możemy przeczytać, jak z perspektywy Xi przeprowadzane były najbardziej tragiczne kampanie polityczne i gospodarcze maoistowskich Chin. Poznajemy tajemnice relacji interpersonalnych w partii oraz niebezpieczeństwa związane z przynależnością do nieodpowiedniego obozu politycznego. W końcu obserwujemy ideowe debaty oraz ambicjonalne spory związane z wprowadzaniem reform gospodarczych i politycznych od śmierci Mao do tragicznych wydarzeń na Placu Tian'anmen w 1989 roku. Torigian w dużej mierze osiąga swój cel: niuansując obraz partii i kilkukrotnie podważając dominującą interpretację jej dziejów. Jednocześnie, mimo swojej objętości, praca w kilku aspektach pozostawia pewien intelektualny niedosyt.

Publikacja składa się aż z 30 rozdziałów i podzielona jest na sześć części. Pierwsza obejmuje młodość Xi Jinpinga – od jego pierwszych rewolucyjnych aktywności w szkole do momentu proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w 1949 roku. Druga część skupia się na pierwszej dekadzie istnienia tego państwa, tzw. okresie budowania socjalizmu. Trzecia ukazuje katastrofalne skutki kampanii Wielkiego Skoku Naprzód (1958-1962), a także represje wobec Xi i jego rodziny, które zaczęły się w 1962 roku, trwały przez cały okres rewolucji kulturalnej (1966-1976) i skończyły się dopiero w 1978 roku. Czwarta część skupia się na krótkim okresie, gdy Xi stał na czele władz w prowincji Guangdong, największej regionalnej gospodarki Chin (1978-1981). Piąta przybliża okres pracy w Sekretariacie Komitetu Centralnego (KC) u boku Hu Yaobanga (1981-1987) i koncentruje się na zadaniach, które wtedy zostały postawione przed Xi. Część szósta w sposób kompleksowy zarysowuje dynamikę wewnątrzpartyjną, która doprowadziła do upadku Hu Yaobanga (1987) oraz jego następcy Zhao Ziyanga (1989), przedstawiając te wydarzenia z punktu widzenia Xi Zhongxuna. Warto podkreślić, że dwie ostatnie części obejmują niemal połowę części merytorycznej książki (bez przypisów, bibliografii i dodatków); pokazują tym samym, na którym etapie biografii Xi skupiał się autor.

Przez większość pracy Torgian zachowuje układ chronologiczny, retrospekcje stosuje w rozdziałach poświęconych życiu rodzinnemu. Trochę inne założenie zostało przyjęte tylko w części piątej: poszczególne rozdziały skupiają się na poszczególnych kwestiach, za które Xi Zhongxun był odpowiedzialny – pracy w Sekretariacie KC, budowie zjednoczonego frontu, zarządzaniu relacjami z mniejszościami etnicznymi i religijnymi czy relacjami z innymi państwami.

Książka jest napisana w dość lekkim stylu. Momentami czyta się ją niczym dobry thriller, który trzyma w napięciu i zaskakuje zwrotami akcji. Duża w tym zasługa Xi Zhongxuna i środowiska KPCh, jednak nie można odebrać autorowi umiejętności przykuwania uwagi. Torigian unika moralizatorskich ocen, prezentując głównego bohatera jako otwartego na dialog, również ze środowiskami spoza partii, jednak

gotowego także do brutalnych rozwiązań, gdy KPCh tego wymagała. Torigian zarówno obszernie opisuje chwalebne działania Xi, jak i odkrywa mroczniejsze karty. Wśród tych pierwszych można wymienić chociażby próby ograniczenia ekstremizmów szeregu kampanii politycznych i społecznych w ChRL, a wśród drugich – nadmierną gorliwość w szukaniu potencjalnych szpiegów, gdy Xi kierował lokalnymi strukturami partii w północno-zachodnich Chinach. Ostatecznie był bezwzględnie lojalny wobec partii i decyzji jej kierownictwa, nawet po represjach, które dotknęły jego samego.

W kilku miejscach pracy możemy zauważyć, jak bardzo odkrycia Torigiana idą wbrew dotychczasowej wiedzy oraz utartym schematom myślenia o życiu wewnątrzpartyjnym. Jest to widoczne chociażby w opisie zjawienia się Mao Zedonga w bazie komunistów w północnej części prowincji Shaanxi na zakończenie Długiego Marszu, taktycznego odrotu sił komunistycznych, który został silnie zmitologizowany w Chinach. W tym czasie Xi Zhongxun został zatrzymany w ramach jednej z czystek wewnątrzpartyjnych przez lokalnych działaczy. Wedle słów samego Xi, tylko dzięki pojawieniu się Mao i jego osobistej interwencji udało się mu przeżyć. Torigian pokazuje jednak, że jest to legenda, w którą sam Xi był skłonny wierzyć i ją powtarzać – prawdopodobnie zostałby wypuszczony bez względu na pojawienie się Mao.

Inną kwestią, której Torigian poświęcił dużo miejsca, jest rola Deng Xiaopinga w reformach gospodarczych i politycznych po śmierci Mao Zedonga. Wbrew dominującym narracjom nie przedstawił Dengą jako niestrudzonego reformatora gospodarczego i zwolennika kolektywnego przywództwa. Wskazał, że niesłusznie przypisywał on sobie część zasług – chociażby za utworzenie specjalnych stref ekonomicznych, które były pomysłem Xi Zhongxuna. Dodatkowo Deng Xiaoping miał rządzić w sposób autokratyczny, często samodzielnie podejmując decyzje, do czego Xi miał negatywny stosunek, zwłaszcza odnośnie do wprowadzenia stanu wojennego w 1989 roku, który doprowadził do masakry protestujących w Pekinie.

W sposób niezwykle interesujący Torigian przedstawia również dynamikę relacji interpersonalnych w partii, szczególnie w kontekście upadku politycznego różnych liderów KPCh. Autor jednoznacznie pokazuje, że za takimi wydarzeniami często nie stoją wcale różnice ideowe ani walka o władzę poszczególnych frakcji. O wiele częściej są one wynikiem wzajemnego niezrozumienia się przywódców partii, osobistych ambicji oraz obaw o własny status. Upadek Peng Dehuaia w 1959 roku nastąpił po jego krytyce polityki Wielkiego Skoku Naprzód. Rzeczywistą przyczyną mogła być jednak obawa Mao Zedonga o swoją pozycję, mimo że bohater wojny koreańskiej nie dążył do jego obalenia. Hu Yaobang został zmuszony do złożenia rezygnacji z funkcji sekretarza generalnego w 1987 roku, ale nie z powodu znaczących różnic pomiędzy nim a Deng Xiaopingiem odnośnie do kierunku reform w państwie. Kluczowy, wedle danych przedstawionych przez Torigiana, wydaje się brak jego sprzeciwu wobec potencjalnego odejścia przez Dengą na emeryturę oraz nierozsądne komentarze w wywiadzie z prasą z Hongkongu, podczas którego otwarcie omawiał kwestię sukcesji w partii, nawet jeżeli sam nie miał ambicji, aby zastąpić rzeczywistego przywódcę KPCh.

Tego typu wątków, w których Torigian rzuca światło na dominujące narracje, jest w książce więcej. Jednak mimo obszerności pracy autor nie znalazł niestety miejsca na

kompleksowy opis swoich metod badawczych oraz krytyczne scharakteryzowanie źródeł, z których korzysta. Praca jest solidnie udokumentowana, z tysiącami odwołań do dokumentów, wywiadów oraz opracowań historycznych publikowanych w Chinach oraz poza ich granicami. Na podstawie przypisów końcowych oraz bibliografii (łącznie ok. 130 stron) można ocenić, że autor starał się dotrzeć do jakichkolwiek osób i dokumentów, które mogą w jakiś sposób przybliżyć sylwetkę Xi. Należy to docenić, bo Torigian powołuje się czasami na nieoczywiste źródła. Wśród nich można wymieść wywiad z XIV Dalajlamą (poznał Xi Zhongxuna w latach 50. XX wieku) czy chociażby dokument z archiwum polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, opisujący spotkanie polskiej delegacji z Xi w latach 80. XX wieku.

Mimo pieczołowitości autora brakuje krytycznego spojrzenia na przywoływane źródła, zwłaszcza chińskojęzyczne. Nie wiemy, czy zostały one oceniane pod kątem ich wiarygodności. Mogłoby to być szczególnie zasadne w kontekście dzieł publikowanych w ChRL, gdzie kwestie historii partii, przede wszystkim sporów pomiędzy jej liderami, są sprawami niezwykle wrażliwymi. Sam Torigian w kilku miejscach, np. opisując sprawę książki historycznej, której treść doprowadziła do represji wobec Xi Zhongxuna, pokazuje, że w Chinach dyskusje o przeszłości mogą być niebezpieczne. Wnikliwy czytelnik zasługuje w tym kontekście na odniesienie się autora do pracy historyków, na których często się powołuje.

Dodatkowo w niektórych miejscach przypisy niewiele mówią, zwłaszcza gdy Torigian powołuje się na własne (?) wywiady. Co prawda najczęściej występująca forma odwołania wskazuje na zanonimizowanego rozmówcę, dzięki której przynajmniej czytelnik jest świadom, z jakiego środowiska się on wywodzi, np. *Interview with former Yanhuang chunqiu employee*. Jest to jak najbardziej akceptowalna forma, choć mogłaby się pojawić chociażby data roczna przeprowadzenia rozmowy. W kilku miejscach jednak odwołanie jest o wiele bardziej problematyczne. Przykładowo w ostatnim rozdziale autor przekazuje, że Hu Jintao, poprzednik Xi Jinpinga na stanowisku sekretarza generalnego KPCh, chwalił swojego następcę. Przypis do tego fragmentu brzmi tylko *Interview*. Nie wiemy, ani z kim został ten wywiad przeprowadzony, ani w jakim momencie, a jest to bardzo istotna informacja. Ocena dokonana przez Hu mogła być pozytywna na początku rządów Xi Jinpinga, ale inna po 10 latach, gdy odsunął on od kierownictwa partii wszystkich protegowanych byłego sekretarza generalnego.

Mimo swojej dociekliwości i gruntownego przedstawienia wielu kwestii, w niektórych miejscach autor wydaje się dość zdawkowy. Sztandarowym przykładem są relacje między Xi a Ye Jianyingiem, jedną z trzech najważniejszych postaci w KPCh w drugiej połowie lat 70. XX wieku. Z książki możemy się dowiedzieć, że Ye Jianying był zwolennikiem rehabilitacji Xi Zhongxuna po śmierci Mao, a w dodatku to z jego inicjatywy Xi został wysłany do Guangdongu. Autor nie podjął się próby wyjaśnienia, dlaczego Ye tak bardzo wspierał swojego partyjnego towarzysza. Jest to o tyle istotne, że we wcześniejszych częściach książki nie znajdziemy informacji o ich relacjach, mimo że prawdopodobnie poznali się już w latach 30. XX wieku. W dalszej części możemy przeczytać, że obaj politycy byli sobie bliscy, ale bez wyjaśnienia innych niż kierowanie rodziną prowincją Ye Jianyinga przez Xi powodów tej zażyłości.

W pracy Torigiana, mimo jej objętości, brakuje też krótkiej charakterystyki poszczególnych instytucji partyjnych i państwowych, które występują w tekście. Jest to również istotne w odniesieniu do relacji pomiędzy poszczególnymi osobami. Sprawują one konkretne stanowiska, z którymi wiążą się pewne kompetencje (choć nie zawsze w pełni sprecyzowane) oraz prestiż i pozycja w aparacie partyjno-państwowym. Pod tym kątem w sposób dość dokładny autor opisał napięcia pomiędzy członkami rządu a Sekretariatu KC w latach 50. XX wieku w kontekście transferu kompetencji do tego drugiego. Można tylko żałować, że tego typu wyjaśnień nie było więcej w tekście. Alternatywnie autor mógł się pokusić o dodanie załącznika, w którym krótko scharakteryzowałby najczęściej pojawiające się instytucje.

Mimo tych mankamentów praca wnosi bardzo dużo do badań nad historią i funkcjonowaniem KPCh oraz elitami politycznymi Chin. Jest to ambitna próba opowiedzenia życiorysu, który wydaje się jednak zbyt obfity na jedną książkę. Na tle innych biografii chińskich polityków ta wyróżnia się dość nietypowym wyborem głównego bohatera, dbałością o detale i umiejętnością powiązania historii jednostki z historią środowiska politycznego, w którym funkcjonuje. Publikacja skłania również do samodzielnej refleksji, co może przynieść dość nieoczekiwane rezultaty. Sam autor zwraca zresztą uwagę, że rozpatrywanie historii KPCh w kontekście rywalizacji dobrych i złych ludzi nie oddaje subtelności życia partyjnego. Każdy rozdział, żeby nie powiedzieć każda strona, daje temu przykład.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że ta publikacja nie jest dla każdego. Torigian we współpracy z wydawnictwem zadbał o to, aby sprawiała ona wrażenie jak najbardziej dostępnej. Język pracy jest przystępny, wybrano też najbardziej akceptowalną przez szerokiego czytelnika formę przypisów – przypisy końcowe. Mimo to nietrudno odnieść wrażenie, że osoba niezaznajomiona z historią KPCh oraz jej funkcjonowaniem może poczuć się zagubiona w gąszczu instytucji, nazw własnych oraz gęstej sieci relacji interpersonalnych. Dlatego odradzałbym lekturę osobom, które dopiero zaczynają swoją naukę w zakresie chińskiej polityki. Do tej pracy bez wątpienia warto sięgnąć, ale w pełni się jej nie zrozumie i nie doceni bez wcześniejszej wiedzy o KPCh i współczesnej historii Chin.

Adrian BRONA – dr, asystent naukowo-dydaktyczny w Zakładzie Chin Instytutu Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w badaniu polityki wewnętrznej i zagranicznej Chin, a także relacji polsko-chińskich. Realizował projekty badawcze poświęcone m.in. funkcjonowaniu młodzieżówki Komunistycznej Partii Chin, powielaniu tradycyjnych chińskich modeli przywództwa politycznego oraz elitom partyjnym na poziomie prowincjonalnym. Współpracownik Ośrodka Spraw Azjatyckich Uniwersytetu Łódzkiego.